

Najlepsi kibice - kobiety?

Sylwia Andruszkiewicz podczas meczu KS Polonia Wilno-Nevėžis z Kiejdan, fot. Archiwum S. Andruszkiewicz

Piłka nożna jest jednym z najpopularniejszych sportów na świecie. Jednak niektórzy twierdzą, że jest to męski sport, uprawiany i oglądany wyłącznie przez mężczyzn. Mit ten pomogła mi obalić studentka II roku Europeistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Sylwia Andruszkiewicz. Dziewczyna uwielbia piłkę nożną, rajdy motocyklowe i podziela inne chłopięce pasje. Na dodatek jest wielką patriotką i korzysta z każdej okazji, żeby pokibicować na meczu KS Polonia Wilno!



Sylwia od dzieciństwa lubiła różne sporty, szczególnie - piłkę nożną, gdyż często grała z sąsiedzkimi chłopakami na boiskach w podwileńskiej miejscowości Zujuny. Bardziej ciekawić się piłką nożną dziewczyna zaczęła kilka lat temu, jednak jak sama twierdzi, nigdy ją nie ciekawiły amerykańskie, hiszpańskie lub inne mecze rozgrywane na tzw. wielkiej scenie. Kilka lat temu Sylwia postanowiła, że będzie kibicować wyłącznie jednej drużynie - KS Polonia Wilno.

Sylwia należy do ekipy kibiców Brygada Wilno Polonia (BWP), która działa już ponad rok. A więc dziewczynę można spotkać niemal na każdym meczu KS Polonia Wilno. Zapytana, dlaczego kibicuje właśnie Polonii, długo nie zastanawiając się, odpowiedziała: „Na Litwie jest jedyna polska drużyna piłki nożnej, a ja jestem Polką i patriotką, dlatego kibicuję swojej drużynie”.

Co prawda, w gronie kibiców Sylwia nie jest jedyną dziewczyną. Jest jednakże najbardziej wierną fanką spośród wszystkich dziewczyn należących do BWP. „Inne dziewczyny często przychodzą na pojedyncze mecze i później odchodzą” - mówiła. W odróżnieniu od innych Sylwia jest z Polonią zawsze. Dziewczynie udało się nawet trafić na stadion podczas meczu KS Polonia Wilno-Nevėžis z Kiejdan, kiedy - jak pamiętamy - kibice KS Polonii Wilno nie byli wpuszczani na stadion.

Zapytana, jak do jej zamiłowania odnoszą się inni, opowiedziała, że rodzice często się o nią martwią. Jednak zarówno rodzice, jak i znajomi rozumieją, że kibicowanie Polonii to także w jakimś stopniu przejawianie patriotyzmu i zawsze ją wspierają. Chłopaki z Brygady Wilno Polonia odnoszą się do niej z szacunkiem. Różnica płci jest widoczna tylko przy podziale prac w zespole. Jak opowiada Sylwia, „czasami zajmujemy się „kobiecyimi sprawami”, np. coś szyjemy, chłopaki natomiast zajmują się sprawami technicznymi”.

Rozmawiając z Sylwią, nie powstrzymałam się i zapytałam o jej refleksje dotyczących ostatnich wydarzeń w KS Polonii Wilno, a mianowicie o [karę](#) nałożoną przez Litewską Federację Piłki Nożnej (LFF). Według Sylwii, zachowanie LFF jest nieuczciwe wobec KS Polonia Wilno. „Myślę, że ta kara jest bezsensowna, bo przecież nic złego tak na prawdę nie wydarzyło się, ten spalony kawał trawy - to nie jest koniec świata. My zawsze kibicowaliśmy grzecznie. Nam przykro, że teraz nie możemy być na meczu i musimy stać pod stadionem. Jednak stoimy, gdyż chcemy wspierać swoją drużynę!” - mówiła Sylwia.